



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE
W SOBOTE, DNIA 12. WRZESNIA ROKU 1767.

Z Warszawy d. 12. Wrzesnia.

Xiąże Jmś Lubomirski Marszałek W. K. dnia zaonedayszego oddalił się znowu z tąd do Puław mając dziś na noc powrdeić z tamtąd.

Do Państwa tu przytomnego nadziechali w tych dniach Jchmć: X. Baier Biskup Chełmiński, Dębowscy Płocki i Będziński Starostowie, Grabowski Marszałek, i inni Offycyalistowie Generalney Konfederacyi Jchmć Dyssyden-

tów Obywatelów W. X. Litewskiego.

Reszta Jchmćów PP. Posłow na Seym przyszły. Z Upitskiego: Jchmć PP. Bialozor, Kuszlewski. Z Polockiego: Jchmć PP. Justynian Szczyt Kasztelanie Inflantski, Jan Szantyr Rotmistrz.

Z Konstantynopola d. 4. Lipca. Temi czasy wzięto tu dwu Piekarzów, przeto, że niedobry, á do tego na wagę zwykłą niewystarczający chleb piekli. Rzecz

ta od *Cati*, była sirowie roztrząsana, i obadwa skazani są na ucięcie prawey ręki, a potym na obieszenie. Jeden także żyd na przedmieściu *Pera* schwytany, i o fałszowanie Monety przekonany, śmiercią wraz skarany jest. Powietrze w Okolicy tuteyszey znowu się szczyżać poczyna.

Z Lisbony d. 30. Lipca.

Mały okręt Angielski, wysłany od Pułkownika *O-Hara* Rządce *Senegalu*, z Listami do Dworu Londyńskiego po dwu miesięczney żegludze spoczywa u brzegu tuteyszego od dnia 17 miesiąca terażniejszego, opatrując się w żywność i wodę, którey mu niewystarczyło. Kapitan tego okrętu dostał zawrotu głowy na morzu, i iak wysiadł na ląd, dał po sobie nie małe dowody, iż szaleństwo cierpi.

Hrabina *d' Oeyras*, Synowica ś. p. Marszałka *Dauna* dnia 18 tego miesiąca postarała się, że w Kościele tuteyszym Niemieckim XX. Karmelitów śpiewano uroczyscie *Te DEUM Laudamus*, na podziękowanie Panu BOGU za przywrócenie do pierwszego zdrowia Najjaśniejszey Cesarzowey Królowey Węgierskiej. Hrabia *d' Oeyras* z całą Familją,

tudzież Hrabia *de Scarnaffis* Minister Pełnomocny Sardyński, Pan *de Keyl*. Cesarzski Pan *Seimonin* Francuski, Ministrowie i znaczna liczba Panów i Szlachty rozmaitey na tym się Nabożeństwie znaydowała.

Z Rzymu d. 8. Sierpnia.

W przeszły Poniedziałek Kardynałowie *Albani*, i *Orsini* iako pełnomocni Ministrowie pierwszy Wiedeńskiego, a drugi Neapolitańskiego Dworów donieśli Oycu S. o przyszłym zaślubieniu Arcy-Xiężny Jozefy z Królem Jmcią oboygą Sycylii, a przy tej okoliczności Kardynał *Albani* prezentował Jego Świątobliwości Xiążęcia *d' Hsenbourg*, którego mile przyjął Ociec S.

Z Bononii d. 4. Sierpnia.

Starszy Kardynał *Oddi* w tak niebezpieczną wpadł chorobę, iż tu o jego zdrowiu cale zwątpiono.

Z Sawony d. 24. Lipca.

Handel Genueski na umniejszenie swoje żali się nieco, kiedy Dwór Wiedeński z prowadzenia iedwabnych mateyi, a osobliwie Genueskich zakazał. Jchmé PP. Franciszek *Pallavicini* i *Jakub Durazzo* Posłami od Rzeczy-

pospolitey są wyznaczeni, pierwszy do Madrytu, a drugi do Paryża.

Z Parmy d. 28. Lipca.

Po wszystkich Kościołach tego Xięstwa czynią iawne modlitwy prosząc BOGA o deszcz pożądaný, albowiem upał wielki, który od kilku czasów tu panuje tak ciężką sprawił suszę, że tracim już prawie nadzieję wżelkiego urodzaju.

Z Neapolu d. 3. Sierpnia.

Gęste trzęsienia ziemi narobiły szkody w Kalabryi, te się zaczęły dnia 14 i trwały aż do 18 Lipca. Miasto *Cosenza* naywięcej w tym przypadku cierpiało, wiele Wsi, a między innymi *Luzzi*, i *St. Agatha* ze wszystkim obalone i więcey 40 ludzi w tym trzęsieniu ziemi zginęło, a ranoionych nierównie więcey liczą.

Z Padwy d. 28. Lipca.

Słychać tu, że Kommandantem Woysk Weneckich, został Pan *de Würzburg* rodem z Szwecyi, który do tąd częścią w Austryackim, częścią w Neapolitańskim Woysku służył.

Z Paryża d. 21. Sierpnia.

Regiment Karabinierów pod rządem Hrabi *Pojannes* z piękności ludu, z dobranych koni i wżelkiego porządku żołnierskiego na naywiększą u Króla Jmci

zasłużył pochwałę, który chcąc pomienionemu Hrabi kosztly na to wyłożone choć po części nagrodzić ofiarował mu podarunek 100,000 Liwrów wynoszący, za który on dziękując z tym się oświadczył, iż wżyciu swoim niczego bardziey nie pragnął nad to aby się stał miłym Królowi, pożytecznym Oyczyźnie.

Dnia 15 tego miesiąca, iako wdzień w Niebowzięcia Matki Boskiej, uroczysta Processya, która zwykła bywać co rocznie po całym Królestwie tegoż dnia podług postanowienia Ludwika XIII. odprawia się tu z ceremoniami zwykłemi.

Z Grenoble d. 10. Sierpnia.

Dnia 28 miesiąca przeszłego w Parafii *de Chabotonne* w okolicy tuteyszey leżącey wszczął się znaczny pożar, którym 10 Domów i Kościół zgorzał, z Ludzi żaden nie zginął, wielu jednak to ręce to nogi popaliło. Dnia zaś 5 tego miesiąca około godziny 6 wieczornej piorun uderzył w Dom jeden we Wsi *de Possonnes* i zapalił go, a od niego 6 innych Domów zaięło się, i tak się gwałtownie paliły, iż żadnych rzeczy ratować nie było można, jedna stara Niewiasta w tym pożarze zginęła. A dnia 30 Lipca

dwie Wioski *Robion.*, i *Salle* nie daleko *Prianfon* leżące od burzy z deszczem i gradem tak wielkim iak orzech pomieszaney wielę szkody ponieŝły ofobliwie w zbożu. Nazajutrz zaś w Okolicy Miasta *de Saint Paul les Trois Châteaux* spadł grad nad zwyczaj wielki, bo niektóre kawały tego wielkością swoją iayko przechozdziły, deszcz go rzeŝfisty poprzedzał, a wiatr z północy natarczywie wieiący dodawał mu impetu.

Z Compiègne d. 15. Sierpnia.

Dnia dzisieyżego iako w Uroczystość Wniebowzięcia Matki Boskiej Najiaśnieyŝy Król Jmć z Delfinem, Hrabią *de Provenç.* i Hrabią *d' Artois* tudzież z Xiężniczkami Wiktoryą, Zofią, i Ludowiką ŝluchali w Kościele Katedralnym tuteyŝym S. Jakuba, Mszy S. ŝpiewaney przez Biskupa *de Soissons.*

Z Compiègne d. 22. Sierpnia.

Spodziewamy się, że Dwór tu zabawi, aż do 28 dnia miesiąca teraznieyŝzego, a na dzień 15 przyŝleżego miesiąca obiecuie bytność swoją w *Fontainebleau.*

Z Lipska d. 20. Sierpnia.

Piszą tu z *Lombes* ze Francyi, że wŝbliksiey tam Parafii *Montegut* nazwaney dnia 17 Czerwca

umarł ieden Wieśniak *Jan Süsspouy* mając lat 109, dwa miesiące i 3 dni. To w nim była ofobliwŝza, że raz tylko wżyciu krew puŝczał, lekarstw nigdy nieużywał, nie więcey nie iadał iak tylko podpłomyki, to iest ciasto na gorącym popiele pieczone, piął bardzo mało, a wpraey był uŝtawiczney od młodości lat ŝwoich.

Z Sztokolmu d. 7. Sierpnia.

Baron *de Lantingshausen* Feld-Marszałek Woysk Królewŝkich, i Rządca Miasta tego, wcięŝką zapadł chorobę. Co tym bar dziey obchodzi wŝyŝtych obywatelów im pewnieyŝza to iest że ten Pan zaŝłużył na ŝacunek nie tylko w tym Królestwie, ale i w zagranicznych Państwach. Utraciwŝszy tego, utraci Woysko Generała wielkiego, Pospólŝtwa Oycy łaskawego, a ubodzy Dobrodzieia hoynego, bo politowanie w nim nad nędzą ubogich wyrownywa tey wŝpaniałoŝci umyŝlu, która mu właŝciwa iest.

DONIESIENIE

Z Warszawy d. 12. Wrzeŝnia.

Pedaie się do wiadomości, iż w Pocioiwŝkim Pałacu znajduią się Pokoie ze Stayniami do naitęcia, kaźdego czasu.

S U P L E M E N T

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 12. WRZESNIA ROKU 1767

Z Algieru d. 30. Czerwca. Dnia 2 miesiąca terażniejszego przybył tu okręt Duński, który przywiózł zwykle podarunki, i prócz tego 600 Cetnarów prochu, to jest 500 w nadgodę tego co się w roku przeszłym lub popłowało, lub niedostawało, a 100 na podarunek nadzwyczajny dla Deya z przyczyny jego na ten Urząd wywyższenia. Łakomstwo jednak tutejszey Regencyi te zwykle roczne podarunki za tak podle oładziła, iż gdyby był Duński *Consul* innego sposobu nie znalazł, musiałby był wszystko odesłać nazad, teraz jednak na tym przestają, iż ten proch, który lub przez się zły lub zepsowany jest nazad odesłany będzie, a na to miejsce inny przywieziony razem z podarunkami, o które Dey przy swoim na Tron wywyższeniu domówił się.

*Ag*a czyli General Woytk naszycy gdy się udał z Woytkiem przeciw Murzynom w Górach mieszkającym z początku dobrze mu się powiodło, i górę nad nimi otrzymał, wszakże gdy Murzyni trochę odpocząwszy znowu się wsiły wzmogli, uderzyli na Algierczyków, zbili ich, i oboz cały zniósłszy niemają w niewolę zabrali. Officyerowie Woytkowi to nieszczęście zwalili na samego *Ag*ę. Przez co sam Dey wydał na niego wyrok aby był uduszony. Co skoro mu oznaymiono bronić się począł, ale od 10 ludzi, którzy na wykonanie tego wyroku przyszli, pokonany i zabity jest. Debra jego na skarb powzię-

chny tego Kralu przyfądzone, znaleziono pò nim krom innych rzeczy 19000 Cekinów, 66 Dyamentowych pierścieni, i wielką liezbę szczerozłotych Zegarków. Na mieylce iego Dey wywyższył na Urząd *Agi Pana Gozia de Cavalla*.

Z Turynu d. 29. Lipca. General *Paoli* dla umowienia zgody i iedności między Korsykanami, myśli założyć Towarzystwo, które tak iako w Genui ma się nazywać Towarzystwem 40 Familii. To zaś Towarzystwo ma się składać z najprzedniejszych Obywatelów miejsca onego, á po więkšzey części z takich, którzy są sposobnemi do dobrego wychowania młodzieży. Około naprawy i wzmocnienia okrętów wojennych spieszno pracują w *Korsyce* i spodziewamy się, że w krótcie przeciw *Genueńczykom* będą mogli *Korsykanie* znaczną Flotę wystawić.

Z Rzymu d. 5. Sierpnia. Oyciec S. Miastu *Spoletto*, na naprawę szkód, których przez ostatnie trzęsienie ziemi doznało łaskawie wyznaczyć raczył 10,000 Talarów. Xiążę *Kurlandzkie Karól Ernest* przybył tu dnia 25 Miesiáca przeszłego. A ztąd po oglądaniu niektórych rzadszych, i ciekawszych odblności ma się udać do *Genuy*.

Z Wenecyi d. 5. Sierpnia. Pan *André Dona* wyiachał dnia ostatniego przeszłego miesiáca na okręcie wojennym *le St. Charles* nazwanym, dla obięcia Urzędu Namiestnika naywyższego *Wschodnich Kraiów*, którym jest ozdobiony. Tegoż dnia w *Porcie du Bon Conseil* stanął okręt wojenny, na którym Kawaler *Giustiniani* w dostoieństwie *Posła* od *Rzeczypospolitey* ma iachać do *Konstantynopola*. Machina do rozrzadzenia powietrza na okrętach wynaleziona od *P Abbé Ventura* w przytomności 7 zacnych Osób zesłanych na ten koniec od Urzędu *Woyšk wodnych*, tudzież *Matematyka Rossi*, i pierwszego *Lekarza Rzepltey* doświadczana była i na powszechną zaśluzyla pochwałę.

Z Paryża d. 17. Sierpnia. Listy z *Mantes-sur-Seine* donoszą: że dnia 6 tego miesiáca, doznane w tym Mieście, á osobli-

wie w Okolicy, burzy tak nawałney, że grad z wichrem i deż-
czem gęstym, pomieszany obalił 5 domóſtów we wſi *Limay*
10, we wſi *Buchelay*, á 8 w *Mantes-la, Ville*, tudzież w wielu in-
nych znaczną poczynił ſzkodę, powódź z tey burzy powstaią-
ca nietylko Domy pozalewała, ale też w winnicach latoroſli
z korzeniem powyrywała, na rolach ziemie razem ze zbożem
pozmywała i do rzeki zaniosta, w Parafiach *de Follainville, Romy,*
Gassicourt, Magnanville, Buchelay, Soindre, Facrieux, Flacourt, le
Tertre Fontenay i Montvoisin, także ucierpiano wiele od Gradów
i powodzi, ale przecie wſyſtkie ocalały Domoſtwa. Podobnież
liczą ieſzcze 20 bliſkich Parafii, które równemu podpadały przy-
pawkowi. A ten tym ſzkodliwſzy ieſt dla wspomnianych mieyſc,
że ieſzcze nie ſą w nich nagrodzone ſzkody, z podobney przy-
czyny w Roku 1764, dnia 30 Lipca ponieſione. Z *Corbeil* piſzą
tu: że dnia 3 Sierpnia Niewiaſta iedna porodziła troie dzieci ra-
zem, ale wraz pierwſze tegoż ſamego dnia, drugie nazaiutrz, á
oſtatnie trzeciego dnia umarło.

Pan *Povillet* Oyciec i Syn iego, obadwa Puſzkarze w robie-
niu ſtrzelb doſwiadczeni, z robili teraz ſtrzelbę oſobliwſzą, któ-
ra waży tylko funtów 7, á za ſprawnym obracaniem rury raz
po raz 24 razy wyſtrzeli. Doſwiadczano iey w przytomności
Kommiſſarzdów, od Akademii, á że po wyſtrzeleniu 18, rura ro-
zgrzała ſię była, kazano nieco zatrzymać ſię lecz ta wraz oſty-
gła, i tak aż do 24 razu wyſtrzelono. Cena tey ſtrzelby ieſt
1400 Liwrów.

Z Londynu d. 11. Sierpnia. Xiężna *Jeymć Poniatowska*
w tych dniach wyiachała ztąd do *Scarborough*, do Hrabſtwa *Tork*
mając tam wód zażywać na uleczenie duſzności, którą cierpi.
Kupieckie Towarzystwo tuteyſze wyznaczyło nagrodę dla tego,
któryby wynalazł ſpoſób farbowania ſkór żółtą i czerwoną bar-
wą tak iako ie farbują w *Maroco*. Przetoż ieden Kupiec z
Aleppo, który zwykł był co rocznie z Arabſkimi koñmi do Lon-
dynu przyjeżdżać, i w tym rzemieſle biegłym ieſt, dowiedziaw-
szy ſię o nadgodzie za to wyznaczoney zatrzymał ſię tu, i iuż
dowody ſwey umiętności w tey ſztuce dawać poczyna.

Z Berlina d. 26. Sierpnia. Z Austrii tu donoszą, że wyjąwszy te miejsca, które od nawalnic uszkodzone zostały, tak obfite mają żniwa, że zboża już znacznie z ceny spadły. Wino branie także daleko pomyślniejsze będzie, aniżeli się spodziewano. Rok terazniejszy możnaby prawie najwyżniejszym nazwać, gdyby częste burze i pioruny gęstych szkód nie czyniły, iako i teraz świeżo piorun po 4 kroć w Miałeczkcu *Meisau* wielkie szkody poczynił gdy bardzo wiele domostw w popiół obrocil.

Z Wiednia d. 29. Sierpnia. W ogrodzie tutejszym ze szczepów zagranicznych pod rządem Pana *Steckhoven* przez s. p. Cesarza Jmci założonym, wystawiono *Bustum* spiżowe, albo obraz głowę aż do pierśi wyrażający tegoż Monarchy z tym napisem:

Viridarium quod

FRANCISCUS ROM: JMP: P. F. AUG.

Arboribus, fructibus, floribus, & Plantis rarioribus

Colendis instituit.

MARIA THERESSIA ROM: JMP: P. F. AUG.

Conjugis amantissimi memoriae & posterorum utilitati

Sacrum voluit. MDCCLXVII.

Sztuka w wyrobieniu tego Obrazu, która jest dziełem Pana *Moll.* u wielu na tym znających się na podziwienie i pochwałę zasłużyła, oobliwie, że piękność wizerunku złączył z żywym podobieństwem tej twarzy, którą wyrażał.

Drzewo palmowe w tym Ogrodzie, znaiome pod tym Jmieniem *Palma Japonica*, które kwiat i owoc wydało w Roku 1765, i które już stare jest lat 113, i tego Roku znowu kwitnie, razem zdrugim tegoż gatunku drzewem starym od 50 lat, i oba dwa owoce wydać mają.

Szczep zagraniczny *Arbor Draconis Classi* nazwany także też w tym Roku kwitł, i już zaczyna wydawać owoce, z tych zaś niektóre podobne są wielkością, i kształtem do Wiśni, a farbą do Pomarańczy, tak tu sądzą, że to drzewo pierwizy raz kwitnie w Europie.